

Sygn. akt III KK 131/13

POSTANOWIENIE

Dnia 28 października 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Hofmański

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 28 października 2013 r.

sprawy **A. N.**,

skazanego z art. 258 § 1 i in. k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 12 lipca 2012 r.,

zmieniającego częściowo wyrok Sądu Okręgowego w L. z dnia 29 lutego 2012 r.,

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,
2. obciążyć kosztami postępowania kasacyjnego skazanego A. N.

UZASADNIENIE

Kasacja obrońcy skazanego okazała się być bezzasadna w stopniu oczywistym.

W kasacji zarzucono „rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, mogące mieć istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 4, art. 7, art. 410, art. 424, przez niezasadne przyjęcie i zaakceptowanie – poprzez brak właściwej analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego – iż ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny w zakresie zarzutu z pkt VII, a w konsekwencji przyjęcie, iż skazany A. N. brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej – wynika z części materiału dowodowego, podczas gdy prawidłowa i rzetelna analiza

całokształtu tegoż materiału, wzbogaconego o orzecznictwo – prowadzi do wniosku, iż zarzut ten ostać się nie powinien.”

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego przez uniewinnienie skazanego od zarzutu w pkt VII, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w tym zakresie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zarzut kasacji nie okazał się być zasadny.

Przed wszystkim zauważyć należy, że autor kasacji w większości powielił zarzuty podnoszone uprzednio w apelacji, dążąc najwyraźniej do ponowienia kontroli odwoławczej orzeczenia Sądu *meriti*, co z istoty rzeczy jest niezgodne z celem i funkcją postępowania kasacyjnego (art. 519 k.p.k.). Przypomnieć wypada, że kasacja jest środkiem zaskarżenia służącym kontroli poprawności postępowania odwoławczego i zasadniczo niedopuszczalne jest podnoszenie w kasacji uchybień, które miały miejsce w postępowaniu przed sądem I instancji. Skarga wniesiona w przedmiotowej sprawie, zmierza w istocie do kolejnego zakwestionowania prawidłowości dokonanej przez Sąd *meriti* – a przy tym w pełni zaakceptowanej w wyniku kontroli odwoławczej przez Sąd Apelacyjny – oceny materiału dowodowego oraz ustaleń faktycznych. Zważyć jednak należy, że postępowanie kasacyjne nie może stanowić powtórzenia postępowania odwoławczego i nie jest swego rodzaju „trzecią instancją”, która służyć ma kolejnemu weryfikowaniu poprawności zapadłych orzeczeń.

Zarzuty kasacji wskazujące na naruszenie art. 4, art. 7, art. 410 i art. 424 k.p.k. są zarzutami odnoszącymi się do postępowania przed Sądem I instancji i jako takie nie mogą być podstawą uwzględnienia kasacji. Podnoszone przez skarżącego kwestie były bez wyjątku przedmiotem kontroli odwoławczej, co zresztą sam skarżący sygnalizuje w uzasadnieniu kasacji. W ocenie Sądu Najwyższego kontrola odwoławcza w niniejszej sprawie była przeprowadzona nie tylko bezbłędnie, co wręcz wzorowo; wywody zawarte na s. 15-33 uzasadnienia, odnoszące się do apelacji obrońcy skazanego, są nie tylko obszerne, ale też

wnikliwe i rzeczowe, argumentacja służąca rozpoznaniu zarzutów apelacji jest szczegółowa, odnosi się konkretnie do okoliczności sprawy i jest przekonująca.

W powyższych względów orzeczono jak w sentencji.